

## **OD PIERWSZEGO USŁYSZENIA - *Bożena Szara* (wyemitowane 23 września 2018 - [posłuchaj](#))**

### **WAŻNA WIZYTA I BUT PREZYDENTOWEJ**

W minionym tygodniu para prezydencka złożyła pierwszą od 8 lat oficjalną wizytę w Białym Domu w Waszyngtonie. Prezydenci Polski i Stanów Zjednoczonych podpisali polsko-amerykańską deklarację dotyczącą współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności, energetyki oraz wymiany handlowej i inwestycyjnej. Wizyta w Białym Domu rozpoczęła się od powitania polskiego Prezydenta Andrzeja Dudy z Małżonką Agatą Kornhauser-Dudą przez Prezydenta USA Donalda Trumpa z Małżonką Melanią Trump.

- Stosunki pomiędzy naszymi krajami są znakomite i stały się jeszcze lepsze; mamy wspaniałe relacje handlowe, również w kwestii bezpieczeństwa - powiedział Prezydent USA na początku spotkania. Jak dodał, to wielki zaszczyt, że polski Prezydent gości w Białym Domu.

- Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że tu jesteśmy i dziękuję za pana wspaniałą, niezapomnianą przemowę w Warszawie, dziękuję w imieniu narodu polskiego, że mówił pan o Powstaniu Warszawskim - odpowiedział amerykańskiemu prezydentowi - Andrzej Duda.

- Bezpieczeństwo Polski jest dla mnie prawie tak ważne, jak dla Prezydenta Andrzeja Dudy - zapewniał dalej Donald Trump, podkreślając, że Polska jest wspaniała i ważna dla niego i dla całego amerykańskiego narodu.

Panowie prześcigali się w uprzejmościach zapewniając, że Polska i Stany Zjednoczone to dwa bratnie kraje, które współpracują ze sobą od lat, wspomagają się oraz mogą na siebie liczyć pod wieloma względami. I czy można było oczekiwać czegoś więcej? Oto najpotężniejszy kraj świata - Stany Zjednoczone brata się z Polską - krajem z którego na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wyjechało kilka milionów obywateli, by spełnić swój american dream.

Każda wizyta na tak wysokim szczeblu jest komentowana przez media obu krajów. I o ile prasa amerykańska skupiła się na merytorycznej stronie tej wizyty, to media polskie poszły w zupełnie innym kierunku, bo obok tych naprawdę ważnych spraw omawianych przez obu prezydentów na plan pierwszy w doniesieniach wysunęły drobiazgi zupełnie nieistotne i nieważne. Czy wiecie Państwo, czym zajmowały się nie tylko tabloidy i media społecznościowe?

Faktem, że żonie prezydenta Polski - Agacie Kornhauser - spadł but przy wsiadaniu do limuzyny. Niewiarygodne? Ja też nie wierzyłam, ale na własne oczy widziałam i czytałam.

Oto niektóre nagłówki polskiej prasy:

Pani Agata wyskakuje z butów. Niezręczny moment Agaty Dudy w USA. Zgubiła but w drodze na spotkanie z Donaldem Trumpem. Wpadka Agaty Dudy w USA. Agata jak "Kopciuszek" gubi pantofelek. Agata nogą zamiata. Zgubiony but Agaty Dudy hitem w Internecie.

Do tej niby wpadki doszło, kiedy prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką wsiadali do limuzyny, która miała ich zawieźć do Białego Domu. W pewnym momencie but Agaty Dudy zsunął się z jej stopy... Czy to był pośpiech, stres, a może zbyt wysoka limuzyna? Nie wiadomo, ale but ewidentnie nie chciał współpracować. Pierwsza dama musiała się po niego schylić, a później z gracją wsiadła do samochodu. Czy taki drobiazg, który może zdarzyć się i zdarza każdej kobiecie przy wsiadaniu do samochodu to powód do komentarzy, złośliwych uwag i hejtu? W jakim świecie żyjemy? To, TO w tej wizycie było najważniejsze? Najbardziej istotne? But prezydentowej?

Nie wszystkie polskie media lubią pierwszą damę i często wypominają jej grzechy, których nie popełniła. Oto jeden z przykładów.

"Agata Duda nie ma szczęścia do spotkań z prezydentem Stanów Zjednoczonych. Podczas ostatniej wizyty Donalda Trumpa w Polsce zaliczyła wpadkę, omijając jego wyciągniętą dłoń i witając się najpierw z jego małżonką, Melanią. Niestety, fatum wciąż utrzymuje się nad pierwszą damą. Agata i Andrzej Dudowie udali się do Stanów Zjednoczonych, by spotkać się z Donaldem Trumpem. Po wizycie w Białym Domu żona prezydenta tak szybko uciekała przed obiektywami paparazzi, że... zgubiła but. Nagranie natychmiast stało się hitem sieci".

Uciekała przed obiektywami paparazzi? Jakich paparazzi? Na teren Białego Domu i otaczającego go parku paparazzi nie mają wstępu. Tam mogą przebywać tylko akredytowani fotoreporterzy z poważnych pism oraz stacji radiowych i telewizyjnych. A wracając do niby wpadki Agaty Dudy podczas przywitania w Warszawie. To nie była żadna wpadka, ale savoir-vivre mówiący o tym, że gospodarz czy gospodyni najpierw podaje się rękę kobiecie. A że prezydent USA był zaskoczony? On zaskakuje i szokuje bardziej.

Bo jak nazwać opublikowane przez Donalda Trampa zdjęcie na jego Twitterze, gdzie on siedzi rozparty w fotelu przy swoim biurku, a Andrzej Duda podpisuje na stojąco, na rogu tego biurka ważny dokument. To, co to było ze strony gospodarza? Wpadka, brak kultury, brak szacunku w stosunku do gościa czy może zwykłe prostactwo? Co przywódca Stanów Zjednoczonych chciał tym zdjęciem pokazać? Swoją siłę? Co osiągnąć? Publikacja tego zdjęcia to zaprzeczenie wszystkich słów, które wypowiedział na początku spotkania. Eksperti protokołu dyplomatycznego komentując fotografię, uważają, że to obraza międzynarodowa. I dodają: "Ktoś w polskim MSZ powinien stracić pracę, bo winni całej sytuacji są polscy urzędnicy, którzy wiedząc o planowanym podpisaniu umowy powinni byli wcześniej wymóc na stronie amerykańskiej, by zorganizować to w sposób ceremonialnie podniosły".

Tak więc za sposób w jaki Andrzej Duda podpisywał dokument odpowiada polski MSZ, ale winę za umieszczenie niefortunnego zdjęcia na Tweeterze - ponosi Donald Tramp.

Zostawmy jednak ten przykry incydent ze zdjęciem, bo to temat na oddzielny komentarz. Wróćmy do polskiej pierwszej damy. Agata Kornhauser-Duda wyróżnia się na tle byłych pierwszych dam. Nie udziela wywiadów, nie zabiera głosu w ważnych społecznie sprawach, o co mam do niej trochę żalu, że milczy np. w sprawie praw kobiet, ale jednocześnie szanuję taki wybór, bo nie znam motywu tego jej milczenia. Może kiedy już jak przestanie być pierwszą damą, dowiemy się dlaczego nie zabierała publicznie głosu. A może to nie od niej zależy? Tego nie wiemy i nie powinniśmy oceniać.

Agata Duda - odmiennie od innych pierwszych dam - nadal pracuje, tyle że społecznie. Na co dzień uczestniczy w wielu wydarzeniach kulturalnych i społecznych, którym często patronuje oraz na których wygłasza przemówienia. Nie wypowiada się jedynie do mediów. Jest bardzo aktywna w swojej roli - zawsze towarzyszy mężowi podczas oficjalnych spotkań międzynarodowych, na których nieustannie wyróżnia się klasą i elegancją. Na Facebooku powstał funpage modowy Agaty Dudy, który ma kilkadziesiąt tysięcy polubień. Jest jednym z najjaśniejszych punktów prezydentury.

Podczas ostatniej wizyty w US zadała szyku, z nową stylową fryzurą, w wysokich szpilkach, czarnych wąskich spodniach i białej marynarce z paskiem podkreślającym jej wąską talie, wyglądała przepięknie. A podczas spotkania obu prezydentów z dziennikarzami w gabinecie owalnym to ona błyszczała i nawet w obecności pięknej, ale nieco znudzonej Melanii Trump, to Agata Duda była gwiazdą.

A pamiętacie Państwo jej wystąpienie podczas konwencji podsumowującej kampanię prezydencką w 2015 roku?

Powiedziała wtedy zwracając się do szefa Prawa i Sprawiedliwości - Jarosława Kaczyńskiego:

- Nie wiem dlaczego nasi przeciwnicy są tacy strachliwi. Z całym szacunkiem, panie prezesie, ale ja się pana nie boję. I dodała. - Niezależnie od wyniku wyborów za Andrzejem stoję ja i moja córka.

Oglądałam tę konwencję i pomyślałam, że jeśli Andrzej Duda wygra te wybory, to w dużej mierze będzie to zwycięstwo zawdzięczał żonie.

Agata Duda ma też niezwykle oryginalne poczucie humoru.

Otóż po powrocie do kraju na Agatę Dudę czekały kolejne obowiązki. W czwartkowe popołudnie para prezydencka spotkała się z uczestnikami V Światowego Zjazdu Polonii i Polaków. Po części oficjalnej wrócili do Pałacu Prezydenckiego. To tam fotograf uwiecznił pierwszą damę, gdy ta beztrąsko ściągnęła buty na obcasie i uśmiechnięta szła korytarzem trzymając je w ręce.

Internauci sądzą, że fotografia może być zabawnym komentarzem do incydentu, który wytknęły pierwszej damie media w czasie wizyty za oceanem.

Myślę, że Agata Kornhauser - Duda jeszcze nie raz nas zaskoczy, jeszcze nie raz pokaże swoją klasę oraz poczucie humoru.